

Niechybione życie — czarnanna

Od autora: Kolejny wiersz, który bardzo potrzebował tego, by ujrzeć światło dzienne. Z góry dziękuję za podzielenie się swoimi wrażeniami.

co Pan wiecznie robi

w tym ogrodzie na wzgórzu?

gdzie soczyste owoce

mieszą się ze zgnilizną

czy to naprawdę tak trudne

oddzielić gorycz od słodczy?

dręczy ją

mija wiosna i lato

i jesień i zima i jeszcze

mowę panu odjęło?!

stare oczy się śmieją

aż w końcu dojrzała i pełna

nadziei serce w niej rośnie

ukłękła

dziękując Panu za rozwagę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

czarnanna, dodano 27.12.2018 09:13

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.